

opusdei.org

Kardynał Dziwisz w „Barbakanie”

Ksiądz kardynał Stanisław Dziwisz odwiedził w poniedziałek 14 kwietnia krakowski Ośrodek Akademicki „Barbakan”.

16-04-2008

Ksiądz Kardynał chciał zobaczyć jak wygląda krakowski ośrodek, posłuchać o tym czym żyją mieszkańcy tego domu i spotkać się z osobami korzystającymi z formacji duchowej Opus Dei.

Wizyta Księdza Metropolity miała miejsce w momencie, kiedy w ośrodku odbywał się dzień skupienia. Kiedy Ksiądz Kardynał wszedł do kaplicy, na chwilę przerwano medytację. Wikariusz Regionalny Opus Dei w Polsce, ks. prałat Piotr Prieto przywitał Gościa wspominając między innymi, że początek obecności Dzieła w Krakowie sięga pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych.

W trakcie jednego ze spotkań Jana Pawła II z ówczesnym prałatem Opus Dei biskupem Alvarem del Portillo, Papież zapytał, gdzie w Polsce znajdują się ośrodki Opus Dei. Kiedy usłyszał, że w Warszawie i Szczecinie, powiedział żartem: „Jeżeli nie ma was w Krakowie, to tak jakby nie było was jeszcze w Polsce”. Szybko naprawiono to „niedopatrzenie”. Niedługo po tym spotkaniu, powstały pierwsze ośrodki Opus Dei w Krakowie.

Dziś – zauważył ks. Piotr Prieto – jedynymi zbudowanymi całkowicie od podstaw domami Opus Dei w Polsce są właśnie żeński i męski ośrodki krakowskie.

Ksiądz Wikariusz podkreślił, że tajemnicę Opus Dei – wbrew różnorodnym sensacyjnym komentarzom – stanowi Jezus Chrystus, którego wierni Prałatury starają się adorować, kontemplować, z którym pragną podtrzymywać zażyłą więź. „Dobrze się więc stało, że nasze spotkanie zaczynamy właśnie w kaplicy, owym tajemniczym miejscu Opus Dei” – podkreślił ksiądz Piotr.

Witając zebranych Ksiądz Kardynał wspomniał między innymi o tym, że Sługa Boży Jan Paweł II kilkakrotnie odwiedzał, celem odpoczynku, malowniczy ośrodek Opus Dei w Abruzji „Tordaveia”. Ujawnienie tego nieznanego faktu z biografii Jana

Pawła II sprawiło zebrany wielką niespodziankę.

Po wizycie w ośrodkowym oratorium, Gość wraz z towarzyszącymi osobami, udali się do jadalni na kolację, po której w salonie nastąpiło kilkudziesięciominutowe spontaniczne spotkanie.

Z całą pewnością zaskoczyło, ale przede wszystkim wzruszyło zebranych kiedy na początku Ksiądz Kardynał zapytał: „Czego oczekujecie od Kościoła krakowskiego?”. Jeden z najmłodszych uczestników wypowiedział wprost z serca, że stara się na co dzień sprawiać, aby jego przyjaciele i znajomi zaczęli postrzegać wiarę jako rzeczywistość męską na wzór Pana Jezusa, który był wspaniałym, zachęcającym przykładem męskości. Inny z uczestników spotkania wyraził spostrzeżenie, że zdarza się iż

kazaniom, które słycać w kościołach brakuje konkretności; niejednokrotnie są one „ładnymi”, przyjemnymi do słuchania wywodami z których jednak niewiele wynika dla codziennego życia.

Spotkanie przebiegało w niezwykle ciepłej, rodzinnej atmosferze. Zarówno młodzież jak i starsi opowiadali o inicjatywach, jakie podejmują w trakcie spotkań w „Barbakanie”. Opowiadano o przebiegu formacji, o odwiedzinach chorych, o katechizowaniu młodzieży w ramach przygotowań do sakramentu Bierzmowania.

Na zakończenie Ksiądz Metropolita wpisał się do księgi pamiątkowej ośrodka „Barbakan”. Wpis brzmi: „Jestem szczęśliwy, że jesteście. Liczę na Was, a przede wszystkim Chrystus Was wezwał, abyście budowali Jego Kościół, który jest w Krakowie”.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/kardyna-dziwisz-w-
barbakanie/](https://opusdei.org/pl-pl/article/kardyna-dziwisz-w-barbakanie/) (02-04-2026)